

24 grudnia 2017. IV Niedziela Adwentu. Komentarz do Ewangelii o. Jacka Salija OP

(2 Sm 7,1-5.8b-12.14a.16) Gdy król Dawid zamieszkał w swoim domu, a Pan poskromił wokoło wszystkich jego wrogów, rzekł król do proroka Natana: Spójrz, ja mieszkam w pałacu cedrowym, a Arka Boża mieszka w namiocie. Natan powiedział do króla: Uczyni wszystko, co zamierzasz w sercu, gdyż Pan jest z tobą. Lecz tej samej nocy Pan skierował do Natana następujące słowa: Idź i powiedz mojemu słudze, Dawidowi: To mówi Pan: Czy ty zbudujesz Mi dom na mieszkanie? A teraz przemówisz do sługi mojego, Dawida: To mówi Pan Zastępów: Zabrałem cię z pastwiska spośród owiec, abyś był władcą nad ludem moim, nad Izraelem. I byłem z tobą wszędzie, dokąd się udałeś, wytraciłem przed tobą wszystkich twoich nieprzyjaciół. Dam ci sławę największych ludzi na ziemi. Wyznaczę miejsce mojemu ludowi, Izraelowi, i osadzę go tam, i będzie mieszkał na swoim miejscu, a nie poruszy się więcej, a ludzie nikczemni nie będą go już uciskać jak dawniej. Od czasu kiedy ustanowiłem sędziów nad ludem moim izraelskim, obdarzyłem cię pokojem ze wszystkimi wrogami. Tobie też Pan zapowiedział, że ci zbuduje dom. Kiedy wypełnią się twoje dni i spoczniesz obok swych przodków, wtedy wzbudzę po tobie potomka twojego, który wyjdzie z twoich wnętrzności, i utwierdzą jego królestwo. Ja będę mu ojcem, a on będzie Mi synem, a jeżeli zawini, będę go karciał różgą ludzi i ciosami synów ludzkich. Przede Mną dom twój i twoje królestwo będzie trwać na wieki.

(2 Sm 7,1-5.8b-12.14a.16)

Gdy król Dawid zamieszkał w swoim domu, a Pan poskromił wokoło wszystkich jego wrogów, rzekł król do proroka Natana: Spójrz, ja mieszkam w pałacu cedrowym, a Arka Boża mieszka w namiocie. Natan powiedział do króla: Uczyń wszystko, co zamierzasz w sercu, gdyż Pan jest z tobą. Lecz tej samej nocy Pan skierował do Natana następujące słowa: Idź i powiedz mojemu słudze, Dawidowi: To mówi Pan: Czy ty zbudujesz Mi dom na mieszkanie? A teraz przemówisz do sługi mojego, Dawida: To mówi Pan Zastępów: Zabrałem cię z pastwiska spośród owiec, abys był władcą nad ludem moim, nad Izraelem. I byłem z tobą wszędzie, dokąd się udałeś, wytraciłem przed tobą wszystkich twoich nieprzyjaciół. Dam ci sławę największych ludzi na ziemi. Wyznaczę miejsce mojemu ludowi, Izraelowi, i osadzę go tam, i będzie mieszkał na swoim miejscu, a nie poruszy się więcej, a ludzie nikczemni nie będą go już uciskać jak dawniej. Od czasu kiedy ustanowiłem sędziów nad ludem moim izraelskim, obdarzyłem cię pokojem ze wszystkimi wrogami. Tobie też Pan zapowiedział, że ci zbuduje dom. Kiedy wypełnią się twoje dni i spocziesz obok swych przodków, wtedy wzbudzę po tobie potomka twojego, który wyjdzie z twoich wnętrzności, i utwierdzą jego królestwo. Ja będę mu ojcem, a on będzie Mi synem, a jeżeli zawini, będę go karmił różgą ludzi i ciosami synów ludzkich. Przede Mną dom twój i twoje królestwo będzie trwać na wieki.

(Ps 89, 2-5.27.29)

Na wieki będę słał łaski Pana

Na wieki będę słaWił łaski Pana,
moimi ustami będę głoSił Twą wierność przez wszystkie pokolenia.
Albowiem powiedziałeś: „Na wieki ugruntowana jest łaska”,
utrwaliłeś swą wierność w niebiosach.

„ZawaRłem przymierze z moim wybrańcem,
przysięgłem mojemu słuDze Dawidowi:
Utrwałę twoje potomstwo na wieki
i tron twój umocnię na wszystkie pokolenia”.

On będzie wołał do Mnie: „Ty jesteś moim Ojcem,
moim Bogiem, opoką mego zbawienia”.
Na wieki zachowam dla niego łaskę
i trwałe będzie moje z nim przymierze.

(Rz 16,25-27)

Temu, który ma moc utwierdzić was
zgodnie z Ewangelią i moim głoSzeniem
Jezusa Chrystusa,
zgodnie z objawioną tajemnicą,
dla dawnych wieków ukrytą,
teraz jednak ujawnioną,
a przez pisma prorockie na rozkaz odwiecznego Boga
wszystkim narodom obwieszczoną,
dla skłonienia ich do posłuszeństwa wierze,
Bogu, który jedynie jest mądry,
przez Jezusa Chrystusa,
niech będzie chwała na wieki wieków. Amen.

(Łk 1, 38)

Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa.

(Łk 1,26-38)

W szóstym miesiącu posłał Bóg anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, do Dziewicy poślubionej mężowi, imieniem Józef, z rodu Dawida; a Dziewicy było na imię Maryja. Anioł wszedł do Niej i rzekł: Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą, <błogosławiona jesteś między niewiastami>. Ona zmieszana się na te słowa i rozważała, co miałyby znaczyć to pozdrowienie. Lecz anioł rzekł do Niej: Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus. Będzie On wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida. Będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca. Na to Maryja rzekła do anioła: Jakże się to stanie, skoro nie znam męża? Anioł Jej odpowiedział: Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym. A oto również krewna Twoja, Elżbieta, poczęła w swej starości syna i jest już w szóstym miesiącu ta, która uchodzi za niepłodną. Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego. Na to rzekła Maryja: Oto Ja służebnica Pańska, niech Mi się stanie według twego słowa! Wtedy odszedł od Niej anioł.

Komentarz

Zarówno Ojcowie Kościoła, jak i współcześni bibliści podkreślają uderzające pokrewieństwo słów, jakimi Anioł Gabriel pozdrowił Maryję, z prorocstwem mesjańskim skierowanym do całego ludu Bożego, jakie

znajduje się w Księdze Sofoniasza. Wszystko, co w wielu słowach wypowiada prorok Sofoniasz, powtarza w niewielu słowach Anioł Gabriel: „Wyśpiewuj, Córo Syjońska! Podnieś radosny okrzyk, Izraelu! Ciesz się i wesel z całego serca, Córo Jeruzalem! Nie bój się, Syjonie! Pan, Twój Bóg jest pośród ciebie. Mocarz – On zbawi” (So 3,14-17). Zatem Maryja nie była zwyczajną dziewczyną, skoro sam Bóg w niej widzi uosobienie swojego ludu – uosobienie tego wszystkiego, co w ludzkiej Bożym najlepsze, najświętsze i najbliższe Bogu. Zresztą sposób, w jaki przyjęła Bożą propozycję zostania Matką Mesjasza – ta jej postawa całkowitego zawierzenia – świadczy o jej absolutnej niezwykłości. Sam Bóg musiał ją przygotować do wypełnienia tego jej powołania w dziele naszego zbawienia. Przygotował zaś ją Bóg w taki sposób, że ona jedyna spośród zwyczajnych ludzi była wolna od grzechu od pierwszej chwili swojego ludzkiego istnienia.

Rzecz jasna, Maryja podobnie jak my wszyscy potrzebowała odkupienia. Ze względu jednak na to, że miała być matką Syna Bożego, została uwolniona od wszelkiej grzeszności mocą przyszłych zasług swojego Syna. Nie godziło się bowiem, żeby Syn Boży narodził się z matki choćby w najmniejszym stopniu skażonej grzechem.

Ale wróćmy do naszego spostrzeżenia początkowego. Anioł Gabriel zwraca się do Maryi, tak jak gdyby ona uosabiała sobą cały lud Boży? Dlaczego? Pierwsza odpowiedź nasuwa się od razu: bo ona przyjęła Syna Bożego w imieniu nas wszystkich i dla nas wszystkich! Jednak tu chodzi o coś więcej: Niepokalana i bezgrzeszna Maryja również w tym sensie uosabia sobą nas wszystkich, że jest proroczym znakiem, proroczą obietnicą tej bezgrzeszności ostatecznej, do której w życiu wiecznym Bóg doprowadzi nas wszystkich.

O. Jacek Salij OP